

Sygn. akt VI U 1615/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Janusz Madej

Protokolant – starszy sekretarz sądowy D. H.

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania: E. B.

od decyzji: Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 29 października 2021 r., znak: (...)

w sprawie: E. B.

przeciwko: Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

- 1) zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej E. B. prawo do emerytury rolniczej od 1 września 2021 roku;
- 2) nie stwierdza odpowiedzialności Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Na oryginale właściwy podpis.

VI U 1615/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 października 2021 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego załatwiając wniosek E. B. z dnia 15 września 2021 r. odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej na podstawie przepisów Ustawy z dnia dwudziestego pierw..., z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz.U. z 2021 r., poz. 266. W uzasadnieniu tej decyzji rolniczy organ rentowy wskazał, że zgodnie z art. 19 ust. 1 wymienionej Ustawy emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: po pierwsze - osiągnął wiek emerytalny, kobieta 60 lat, po drugie - podlegał ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu przez okres co najmniej 25 lat. W związku z tym, że zdaniem organu rentowego ubezpieczona E. B. udowodniła w toku postępowania administracyjnego tylko 21 lat 11 miesięcy i 15 dni ubezpieczenia emerytalno - rentowego organ rentowy wskazał, że uwzględniono okres pracy w gospodarstwie rolnym własnym od 1 października 1999 r. do 15 września 2021 r., to jest do daty złożenia wniosku o emeryturę rolniczą odmówił prawa do emerytury rolniczej. Jednocześnie organ rentowy wyjaśnił, że nie zaliczono okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 lipca 1977 r. do 14 lipca 1981 r., gdyż w powyższym okresie ubezpieczona uczęszczała do szkoły podstawowej, a nauka odbywała się w systemie dziennym. Zatem w ocenie organu rentowego ubezpieczona miała status ucznia, a nie domownika. Odwołanie od

tej decyzji wniosła ubezpieczona E. B., domagając się zmiany decyzji i przyznania jej prawa do emerytury rolniczej. W szczególności ubezpieczona podnosiła w swoim odwołaniu, iż w okresie od 1 lipca 1977 r. do 14 lipca 1981 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców mimo, że uczęszczała wówczas do szkoły. W odwołaniu podnosiła ona także, że pracowała z rodzicami od najmłodszych lat, wykonywała wszystkie czynności związane z obrządkiem w podwórzu, na polu i łąkach. Ponieważ miała młodszą siostrę wszystkie prace w gospodarstwie przypadały na nią i jak przychodziła ze szkoły to pracowała z rodzicami aż do wieczora, nie było wolnego dnia ani niedzieli. Ubezpieczona wskazywała, że w podwórzu było bardzo dużo pracy, bo w gospodarstwie były krowy mleczne, cielaki i świnki, a lekcje odrabiała wieczorami. Gospodarstwo rolne rodziców liczyło około 10 ha; ziemi ornej było 5,5 ha, a reszta to łąki. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, powołując argumentację przedstawioną uprzednio w zaskarżonej decyzji, z tą korektą, iż organ rentowy zaznaczył, że w okresie od 1 lipca 1977 r. do 14 lipca 1981 r. ubezpieczona kontynuowała naukę w szkole ponadpodstawowej w systemie dziennym, w związku z tym praca w gospodarstwie rolnym mogła mieć jedynie charakter pomocy rodzicom i nie stanowiła głównego źródła utrzymania wyżej wymienionej. Sąd Okręgowy ustalił i rozważył, co następuje. Ubezpieczona E. B., urodzona (...), od urodzenia zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym rodziców, które następnie sama przejęła do prowadzenia wraz z mężem. W spornym okresie od 1 lipca 1977 r. do 14 lipca 1981 r. uczęszczała ona najpierw do szkoły, do zawodowej szkoły rolniczej, a następnie do technikum rolniczego. Szkoły te położone były tym samym budynku w G. w odległości kilkuset metrów od jej domu rodzinnego. Nauka w szkole kończyła się w godz. od 13:30 do 14:00 i ubezpieczona po posiłku obiadowym przeciętnie pracowała od 4 do 5 godzin dziennie w gospodarstwie rolnym rodziców. Gospodarstwo to dzieliło się na część zasiewową o wielkości około 5,5 ha, gdzie były uprawiane zboża, ziemniaki i buraki oraz na łąki. W gospodarstwie rolnym rodziców w okresie spornym wskazanym wyżej były 2 krowy, 2, 3 cielaki, 10 sztuk trzody chlewnej, 1 koń. Ubezpieczona po szkole przystępowała..., i po posiłku przystępowała do pracy w gospodarstwie rolnym, wykonywała takie czynności jak grabienie łąki, przerywanie i hakowanie buraków, zbieranie ziemniaków, zajmowała się obrządkiem zwierząt, karmiła zwierzęta, wyrzucała z obór obornik. Oprócz niej w gospodarstwie rolnym pracowali rodzice, z tym, iż z uwagi na to, że matka chorowała na serce, głównie pracowała ona w domu, natomiast prace w gospodarstwie, na polu i przy obrządki zwierząt wykonywał jej ojciec oraz ona. Miała też młodszą o 3 lata siostrę, w związku z tym siostra pomagała bardziej mamie w spornym okresie od 1 lipca 1977 r. do 14 lipca 1981 r. Powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z zeznań świadków W. A. i W. M., na podstawie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej E. B., dowody te zostały przeprowadzone na dzisiejszej rozprawie oraz na podstawie dowodów z dokumentów zebranych w aktach organu rentowego, w tym dokumentów potwierdzających zameldowanie ubezpieczonej w domu rodziców oraz posiadanie przez nich przedmiotowego gospodarstwa rolnego. Dokonując subsumcji przepisów prawa materialnego pod wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazuje, iż zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt. 1 i 2 Ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jednolity, Dziennik Ustaw z 2021 r. poz. 266, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: po pierwsze, osiągnął wiek emerytalny, w przypadku kobiet 60 lat i po drugie, podlegał ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu przez okres co najmniej 25 lat z uwzględnieniem art. 20, przy czym art. 20, ust. 1 pkt 2 stanowi, iż do okresów ubezpieczenia wymaganych, zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 2 Ustawy, zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 r. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazywał na to, iż ubezpieczona nie tylko ograniczała się do jakiejś incydentalnej pomocy rodzicom przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego, lecz rzeczywiście pracowała w tym gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, a często dłużej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego właśnie praca w takim wymiarze jako minimalnym uprawnia do zaliczenia danego okresu do okresu, o którym mowa w art. 20 ust. 1 pkt. 2. I w ocenie Sądu Okręgowego okres pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 lipca 1977 r. do 14 lipca 1981 r. powinien powiększyć staż emerytalny ubezpieczonej. Okres ten wynosił 4 lata i 14 dni i po dodaniu do uznanego stażu emerytalno - rentowego ubezpieczonej w wymiarze 21 lat, 11 miesięcy i 15 dni, dawał łącznie okres 25 lat, 11 miesięcy i 29 dni, zatem ubezpieczona spełniła przesłanki nabycia prawa do emerytury rolniczej, wskazane w art. 19 ust. 1 pkt. 1, gdyż po pierwsze 60 lat ukończyła 29, przeprasza (...).r., 60 lat ukończyła (...) (...) r., przeprasza, (...) r., czyli w (...) i legitymowała się, w dniu złożenia wniosku o emeryturę rolniczą, wymaganym stażem podlegania ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu rolników w wymiarze co najmniej 25 lat. Z tego względu na podstawie art. 477 ze znacznikiem 14 § 2 Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną

decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury rolniczej od 1 dnia miesiąca, w którym ubezpieczona złożyła wniosek, czyli zgodnie z art. 129 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w pkt. 2 wyroku Sąd nie stwierdził odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, odpowiedzialności o której mowa w art. 118 ust. 1a powyższej Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z tego względu, że istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności ustalane były na podstawie dowodów, którymi nie dysponował organ rentowy w postępowaniu administracyjnym i dlatego, ponieważ organ rentowy nie mógł przeprowadzić dowodów z zeznań świadków, a istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności wymagały precyzyjnego ustalenia okoliczności faktycznych związanych z pracą ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym.